



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1107)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (111.),
Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności (159.)
oraz Komisji Spraw Zagranicznych
i Integracji Europejskiej (154.)
w dniu 14 stycznia 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Zbyszko Piwoński oraz przewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Genowefa Grabowska)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej poświęcone omówieniu rezultatów naszej wczorajszej debaty nad ordynacją wyborczą do Parlamentu Europejskiego.

I mam taką propozycję...

Aha, przede wszystkim miło mi powitać towarzyszących nam gości. Szczególnie adresuję to do pana ministra Czaplickiego, który otrzymał ten dokument, pakiet poprawek, już wczoraj, choć drogą raczej pośrednią, bo elektroniczną. Rozmawialiśmy i umówiliśmy się, że jeszcze spróbujemy się nad nimi pochylić. W związku z tym chcę zaproponować, żebyśmy na wstępie, zanim przejdziemy do omawiania wszystkich poprawek... Przypomnę, tworzą one pewne bloki, więc mimo że jest ich bardzo dużo pod względem objętości, licząc strony, rozstrzygnięcie może nastąpić stosunkowo szybko, jeżeli opowiemy się za takim czy innym rozwiązaniem.

Najbardziej zasadnicza sprawa, na temat której chciałbym, żebyśmy wymienili kilka zdań na początku, przed głosowaniem, jest taka, czy stać nas dzisiaj... Ja nie chcę w ten sposób podważać zasadności innych spraw, bo każda z nich jest... W każdym razie można by tutaj wytoczyć wiele argumentów za tym, ażebyśmy dokonali zmian w zakresie wykreowania okręgów wyborczych. Bo to jest ta najważniejsza sprawa, która wczoraj była przedmiotem debaty. Przypomnę, padło dość wiele głosów i propozycji, ażebyśmy przywrócili szesnaście okręgów. No i żeby to z tym powiązać. Ale zasadnicza przeszkoda, o której wczoraj wielokrotnie mówili dyskutanci, i senatorowie, i nasi goście, jest taka, że wtedy w ogóle odstąpilibyśmy od idei wyborów proporcjonalnych. Z uwagi na to, że zasada proporcjonalnego rozdziału mandatów sprawiłaby, że byłoby kilka okręgów, w których mógłby być wybierany tylko jeden parlamentarzysta.

I tu od razu proszę pana ministra Czaplickiego i panią mecenas, ażeby wyrazili swoje opinie w sprawie możliwości wprowadzenia takiego rozwiązania. Ja nie chciałbym, żebyśmy je oceniali, bo ocenialiśmy je już wczoraj. Chciałbym, żebyśmy się dzisiaj jedynie zastanowili nad technicznymi możliwościami ewentualnego wdrożenia tego, a potem przeszli do rozpatrywania kolejnych poprawek.

Panie Ministrze, czy mogę pana prosić?

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:

Dziękuję bardzo.

Pierwsza kwestia, o której państwo muszą przesądzić, jest taka, czy rzeczywiście będzie się wybierało deputowanych czy posłów do Parlamentu Europejskiego w okręgach w liczbie określonej w załączniku.

(*Głos z sali:* Mikrofon jest niewłączony.)

Och, przepraszam.

Mówię, że prawdopodobnie pierwsza rzecz, o której państwo muszą przesądzić, jest taka, czy liczba posłów do Parlamentu Europejskiego będzie przypisana do każdego okręgu, czy też tak jak w przedłożeniu...

...czy tak jak w uchwalonej przez Sejm ustawie podział mandatów będzie następował dopiero wtórnie.

Druga kwestia: co to znaczy proporcjonalność? No, najprościej mówiąc – jak bardzo trafnie ujął to wczoraj pan senator Romaszewski – proporcjonalność to stosunek liczby głosów oddanych do liczby głosów w ogóle. Jest to taka czysta proporcjonalność.

Jeśli zaś chodzi o możliwość określenia liczby posłów wybieranych na przykład w każdym z szesnastu okręgów, czyli w każdym województwie, to teoretycznie istnieje taka możliwość. Można tu zastosować różne metody. Na przykład można przyjąć, że w każdym województwie wybiera się minimum trzech posłów. Trzy razy po szesnastu to jest czterdzieści osiem mandatów. Pozostałe sześć mandatów można przydzielić tym województwom, których norma przedstawicielstwa jest najwyższa, podobnie jak to było w poprzednich wyborach do Senatu, kiedy w każdym województwie wybierało się dwóch senatorów, a w województwach mazowieckim i śląskim trzech senatorów. Ale to jest tylko jedna z metod. Dlatego dyrektywa Rady Europejskiej mówi tylko, że mają to być wybory proporcjonalne w okręgach wielomandatowych, a nie ma żadnej dyrektywy co do sposobu ustalenia liczby mandatów w okręgach. Metodę, o której powiedziałem, stosuje się w wielu krajach, przyjmując, że podstawą jest istniejący podział terytorialny na podstawowe jednostki.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Z tym że chcę tutaj dodać, iż nie była zgłoszona taka poprawka, o której w tej chwili mówimy jako o możliwej do przyjęcia, bowiem wtedy musielibyśmy złamać zasadę proporcjonalnego rozdziału mandatów na poszczególne okręgi.

Teraz to samo pytanie mam do pani mecenas. Proszę o odniesienie się do tych poprawek, które są, do ich możliwości. Co trzeba by ewentualnie zrobić, żeby się można było nad nimi pochylić?

Proszę bardzo.

Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:

Otóż pierwsza rzecz to jest wymóg okręgów wielomandatowych, o czym wspomniał pan minister. Tymczasem w wersji poprawki z podziałem kraju na szesnaście województw w kilku przypadkach są to okręgi jednomandatowe.

Ale jest jeszcze jedna rzecz, która się tutaj nasuwa. To jest pewna pułapka związana z przepisem mówiącym o liczbie zgłaszanych kandydatów. W wersji przyjętej w poprawce, tak jak w poprawce komisji samorządu, została przyjęta zasada, że musi to być co najmniej półtorakrotność liczby posłów wybieranych w okręgu i nie więcej niż jej dwukrotność, mówiąc w skrócie. Ale kiedy w okręgu wyborczym jest wybierany tylko jeden poseł, to jest to ta sama liczba, ponieważ w tym przypadku półtorakrotność to jest dwa i nie więcej niż dwukrotność to też jest dwa. Komisja samorządu już dyskutowała na temat, co by było, gdyby sztywno określić liczbę kandydatów. Oznaczałoby to, że wystarczy, iż później się okaże, że na przykład jeden kandydat nie spełnia warunków wybieralności i cała lista będzie musiała być unieważniona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Ja myślę, że czas na argumentację wnioskodawców będzie wtedy, kiedy będziemy się zajmowali poszczególnymi poprawkami. Chciałem, żebyśmy wcześniej wysłuchali tylko tych dwóch opinii, pana ministra mówiącego z pozycji sekretarza Państwowej Komisji Wyborczej i pani mecenas.

Przejdziemy wobec tego do omawiania kolejnych poprawek, do tego, jak one są sformułowane.

Mam do pani prośbę o przejęcie...

(Senator Teresa Liszcz: Jak to o przejęcie?)

To znaczy, przepraszam, o informowanie nas o zawartości każdej z poprawek.

(Senator Teresa Liszcz: No ale przecież my... Przepraszam, Panie Przewodniczący, ale wnioskodawcy się w tym orientują, a my mamy tekst przed sobą.)

Przepraszam bardzo.

(Senator Teresa Liszcz: Chyba nie ma potrzeby, żeby nam pani tłumaczyła co znaczy każda poprawka. Jak będzie prawny problem, to panią poprosimy. Ale generalnie nie ma takiej potrzeby.)

Zaraz, zaraz. Ja to doskonale rozumiem, ale z uwagi na to, że niektóre z nich się wykluczają, a nie chciałbym, żebyśmy zbyt przeciągali...

(Senator Teresa Liszcz: No to wtedy pani będzie reagowała, Panie Przewodniczący.)

Dobrze, dobrze, dobrze.

(Głos z sali: Panie Przewodniczący, nic nie słyhać.)

(Senator Teresa Liszcz: To są techniczne historie.)

Bardzo proszę.

(Senator Teresa Liszcz: Panie Przewodniczący, można?)

Proszę bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

Ja nie widzę potrzeby, żeby pani mecenas referowała taką liczbę poprawek. Przecież one są oczywiste.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Pani mecenas nie będzie ich referowała.)

No ale pan mówi: proszę. Wszyscy mamy przed sobą tekst. Jak jest poprawka, która polega na zastąpieniu słowa „poseł” słowem „deputowany”, to jakie tu objaśnienia są potrzebne? Mamy tekst przed sobą i pytamy, kto głosuje za, a kto – przeciw.

A jak gdzieś będzie jakaś wątpliwość, problem prawny czy problem kolizji poprawek, to pani będzie reagować, na pana prośbę. Może tak być? Bo to bardzo przedłuży... Przecież niektóre poprawki są po prostu oczywiste.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Ja uważałem, że wręcz przeciwnie, że akurat króciutka informacja...
Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Tutaj właśnie w związku z tymi pierwszymi trzema poprawkami może się pojawić pewien problem.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Tak.)

Pierwsze dwie poprawki wykluczają trzecią, przyjętą przez Komisję Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Biuro Legislacyjne opowiada się jednak za trzecią poprawką, ponieważ poprawki pierwsza i druga byłyby dobre pod warunkiem, że nie odnosiłyby się do ustaw nowelizowanych. Wydaje mi się, że jeżeli w kodeksie karnym zastąpimy wyrazy „poseł do Parlamentu Europejskiego” wyrazem „deputowany”, a nie wyrazami „deputowany do Parlamentu Europejskiego”, to będzie to niejasne. Podobnie w ordynacji wyborczej do Sejmu i do Senatu. Ta poprawka, jeżeli jest tak ujęta, powinna być rozpisana na kilkanaście poprawek, żeby w każdej ustawie zmienianej był również zapis: „deputowany do Parlamentu Europejskiego, zwany dalej deputowanym”.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dobrze. Dziękuję.

Mamy w tym miejscu rozstrzygnąć sprawę, której dotyczą trzy poprawki. Spośród nich dokonamy wyboru. Słyszeliśmy opinię pani mecenas.

Pan minister ma jakąś opinię w tej sprawie?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Trzecia poprawka wydaje się najbardziej właściwa.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Poddaję ją pod głosowanie. Przegłosujemy blokiem poprawki pierwszą i drugą i wówczas pozostanie nam poprawka trzecia do odrębnego...

(Senator Teresa Liszcz: Nie, nie.)

Przepraszam. Poprawki pierwszą i drugą przegłosujemy łącznie.

(Senator Teresa Liszcz: Aha, tak.)

I od wyniku zależy, czy będziemy głosowali nad poprawką trzecią.

Poddaję pod głosowanie pierwszy blok poprawek, tak jak jest to ujęte w propozycji. Kto jest za przyjęciem poprawek pierwszej i drugiej, proszę o podniesienie ręki. (1)
Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (19)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawki nie zostały przyjęte.

Wobec tego przechodzimy do głosowania nad poprawką trzecią.

Kto z pań i panów senatorów jest za jej przyjęciem? (20)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Rozstrzygnęliśmy nazwę naszego przedstawiciela w Parlamencie Europejskim.

Teraz z kolei przechodzimy do całej grupy poprawek, która rozpoczyna się od poprawki czwartej, a dotyczy korespondencyjnego sposobu głosowania.

Czy w tej sprawie ktoś chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Bardzo krótko. Dziękuję.

Ja chcę powiedzieć, że i rozumem, i sercem jestem za tym, żeby wyjść w przyszłość, to znaczy, żeby jednak zrobić ten krok i umożliwić głosowanie całemu społeczeństwu również przy pomocy różnych środków komunikacji. Ale rozsądek i pragmatyzm nakazują mi jednak wstrzymać się od głosu w dniu dzisiejszym. I tak proszę interpretować moje stanowisko.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Serdecznie dziękuję.

Ułatwi nam to pracę, bo nie będziemy dyskutowali. Zresztą wczoraj powiedzieliśmy – ja to deklarowałem z mównicy – że komisja samorządu przyjęła na siebie zobowiązanie, że spróbujemy to zastosować w najbliższych wyborach krajowych, ale że nie będziemy eksperymentować w wyborach europejskich.

Wobec tego poddaję pod głosowanie cały blok poprawek. Tam mają państwo je zapisane. Będzie ich kilkanaście. One wszystkie dotyczą jednej materii, tej, o której przed chwilą mówiliśmy.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tego bloku poprawek, proszę o podniesienie ręki. (25)

Kto jest przeciwny? (0)

Nie widzę takich osób.

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Tym samym rozstrzygnęliśmy, że nie będziemy próbowali zastosować w głosowaniu...

Przechodzimy do następnej poprawki, czyli... Zaraz...

Senator Teresa Liszcz:

Poprawka piąta, która skreśla wyrazy: „są przedstawicielami narodów państw Unii Europejskiej”.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Jest to poprawka Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.
Kto w tej sprawie? Może pani przewodnicząca?

Senator Teresa Liszcz:

Dobrze. Toczyła się bardzo ożywiona i w gruncie rzeczy trochę ideologiczno-polityczna dyskusja na temat tego, kogo ma reprezentować poseł czy deputowany europejski. Zdania były podzielone. Ostatecznie komisja doszła do wniosku, że lepiej tej kwestii nie przesądzać, skoro jest ona sporna. I dlatego zaproponowaliśmy wykreślenie tych wyrazów, pozostawiając jednak tę drugą, też istotną część o tym niezwiązaniu instrukcjami.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Kto w tej sprawie?
Czy nasi goście mają jakieś uwagi?
Pan minister.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Marcin Wereszczyński:**

Przedłożenie rządowe było bliskie temu zapisowi, nieco inaczej zredagowane, ale w swej intencji, w swym duchu było podobne. Było to tak wyrażone, że jest to przedstawicielstwo narodów, zjednoczonych narodów, państw Unii Europejskiej czy społeczeństw, tak, chyba nawet była w nim mowa o społeczeństwie czy społeczności państw Unii.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czyli panowie nie zgłaszają sprzeciwu.
(*Senator Genowefa Grabowska*: Czy można?)
Proszę bardzo.

Senator Genowefa Grabowska:

Jeśli można, to króciutko. Wczoraj w trakcie debaty plenarnej była dyskusja, że te osoby nie są przedstawicielami regionów, że one reprezentują kraj, ale że w zasadzie w Parlamencie Europejskim reprezentowani są po prostu wszyscy obywatele Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Poddaję pod głosowanie poprawkę piątą.

Która z pań?

Pan senator chce jeszcze zabrać głos.

Senator Bogusław Litwiniec:

Chcę jeszcze dopełnić informację podaną przez panią przewodniczącą Grabowską. W Unii Europejskiej, jak rozumiem literę prawa, deputowany nie reprezentuje struktur państwowych. On reprezentuje to, co jest duchem Wspólnot Europejskich, czyli wspólnoty narodowe. Proszę więc odróżnić dwa pojęcia: struktura państwa i, powiedziałbym, tożsamość narodowa. Bo właśnie to drugie określa miejsce i głos deputowanego w parlamencie Unii. On reprezentuje, jeszcze raz powtarzam, bardziej tożsamość narodową niż strukturę państwa.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że już przypomnieliśmy wczorajszą dyskusję na ten temat.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (4)

Kto jest przeciwny? (11)

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Dziękuję.

(*Senator Grzegorz Matuszak: Mam jedną bardzo drobną uwagę. Czy można?*)

Bardzo proszę. Tylko troszeczkę głośniej. Chyba nie działa mikrofon.

Senator Grzegorz Matuszak:

To uwaga dotycząca pisowni. Słowo „narodów” w tym sformułowaniu „są przedstawicielami narodów państw” itd. jest rzeczownikiem pospolitym, a więc trzeba je pisać małą literą.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Myślę, że to jest oczywiste i że niepotrzebna jest tu duża litera.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Podzielam tę opinię, ale to dotyczy druku. Dziękuję.

Przechodzimy do następnej poprawki. Tu mamy znów do rozstrzygnięcia drobny dylemat dotyczący określenia granicy wieku.

(*Głos z sali: Szósta poprawka, Panie Przewodniczący.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Tak, tak. Ja rozumiem, tylko że istotą sprawy jest jednak rozstrzygnięcie tych dwóch czy trzech propozycji dotyczących granicy wieku, jaką chcemy przyjąć.

(*Głos z sali: Nie, to następna.*)

(*Senator Teresa Liszcz: To są właściwie niezależne od siebie poprawki.*)

Tak, tak. Kolejno będziemy nad nimi głosowali. Nad poprawkami szóstą i czterdziestą dziewiątą będziemy głosowali łącznie. Proszę rzucić okiem na tę następną poprawkę.

Senator Teresa Liszcz:

To jest konsekwencja. Chodzi o składanie oświadczeń o spełnianiu warunków wybieralności. To techniczna sprawa zgłoszona przeze mnie w trakcie posiedzenia plenarnego. Jest to poprawka techniczna, ale konieczna, żeby do list okręgowych były załączane oświadczenia wszystkich kandydatów, że spełniają warunki wybieralności, bo nie w każdym przypadku jest to oczywiste.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Chciałbym usłyszeć opinię pana ministra Czaplickiego.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Tak, dokładnie tak to było przedstawione na posiedzeniu komisji. Państwowa Komisja Wyborcza jest za takim rozwiązaniem.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Genowefa Grabowska:

Moje pytanie dotyczy tego, czy rejestr sądowy będzie w stanie wydawać te dokumenty w takim szybkim trybie, bo ja nie wiem, w jakim terminie się je uzyskuje.

(*Senator Teresa Liszcz:* Nie. To ma być oświadczenie kandydata.)

Aha, tylko oświadczenie.

(*Senator Teresa Liszcz:* Tak. Tu nie chodzi o poświadczenie.)

Rozumiem.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń.

Poddaję pod głosowanie poprawki szóstą i czterdziestą dziewiątą.

Kto z pań i panów senatorów jest za ich przyjęciem, proszę o podniesienie ręki. (24)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Przechodzimy do następnej poprawki. Która to już...

(*Głos z sali:* Czterdziesta dziewiąta też już była.)

Tak, te dwie przyjęliśmy poprzednio.

Przechodzimy do poprawki siódmej.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bo ona też wywołała troszkę...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dziękuję.

Nasi goście też nie zgłaszają uwag, decyzję zostawiają nam.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem poprawki siódmej, podwyższającej wiek z dwudziestu jeden do trzydziestu lat? (15)

Kto jest przeciwny? (6)

(Senator Teresa Liszcz: Cała młodzież.)

Właśnie. Szczególnie ja tak to odebrałem.

(Senator Teresa Liszcz: Pan przewodniczący jest tak młody duchem...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam, ale nie skończyłem głosowania.

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Jedna osoba. Teraz możemy...

Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do kolejnej grupy poprawek.

I teraz na chwilę oddaję głos pani mecenas.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Grupa poprawek, które mają być przegłosowane łącznie z poprawką ósmą...

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Przepraszam bardzo, bardzo proszę o wysłuchanie tej opinii, bo będziemy rozstrzygali ważną kwestię dotyczącą znacznej części naszej ustawy.)

Ten blok poprawek wykluczy grupę poprawek senatora Smoktunowicza oraz grupę poprawek senatorów Bartosa, Szyszkowskiej i Plewy. Poprawki senatora Smoktunowicza idą w podobnym kierunku jak poprawki z bloku, nad którym właśnie mamy głosować. One różnią się tylko sposobem zapisu w niektórych przypadkach, a także załącznikiem, jeśli chodzi o liczbę mandatów w okręgu warszawskim, to znaczy załącznik w wersji senatora Smoktunowicza jest taki, jak w wersji komisji samorządu, a nie w wersji senatora Piwońskiego. Oprócz tego jest tu podana inna siedziba komisji wyborczej w ostatnim okręgu.

Poprawki w trzeciej grupie opierają się w zasadzie na takim samym sposobie podziału mandatów, z tym że jest tu załącznik, który zawiera szesnaście okręgów, i stąd różna jest liczba mandatów w poszczególnych okręgach.

Proszę jednak zwrócić uwagę, że te poprawki wykluczają poprawkę siedemdziesiątą dziewiątą. Tak naprawdę ona się z nimi bezpośrednio nie wiąże – bo to jest skreślenie 5% progu wyborczego – ale jej przyjęcie spowodowałoby konsekwencje, które kłóciłyby się z koncepcją przyjmowaną w ramach któregośkolwiek z tych bloków poprawek. Poprawka siedemdziesiątą dziewiątą zmienia na przykład art.128, 130 i 133, a więc konieczna byłaby modyfikacja tych poprawek, i to nie prosta, tylko dość skomplikowana. Dlatego poprawka siedemdziesiątą dziewiątą została wykluczona tymi blokami poprawek.

Ale nie zostały wykluczone poprawki dotyczące zmiany metody podziału mandatów z metody d'Hondta na Sainte-Lague. Dlatego że tu możliwa jest prosta modyfikacja. Można przyjąć któryś z tych bloków, a następnie zmienić w formie poprawki do poprawki – czasem tak bywa – samą metodę przeliczania mandatów. I podobnie w przypadku siedzib okręgowych komisji wyborczych w Olsztynie i w Gorzowie Wielkopolskim. To też będzie mogło być zmienione już po przyjęciu bloków poprawek, w razie gdyby ta poprawka została zmieniona. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Proszę bardzo, czy są jakieś opinie na ten temat, zanim poddam to pod głosowanie?
(*Senator Teresa Liszcz: Senator Smoktunowicz się zgłasza.*)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Robert Smoktunowicz:

Ja rozumiem i znam moją propozycję. Rzeczywiście te trzy propozycje idą w tym samym kierunku, bo chodzi o przydzielenie stałej liczby mandatów do okręgów. Ale dość trudno jest odkryć różnice między tymi zapisami. Ja nie wiem, czy pani mecenas nie powinna szerzej tego omówić, bo przyznam, że w tej chwili jest mi dosyć trudno się w tym poruszać.

Jeszcze jedno pytanie. Pan senator Piwoński, odejmując Mazowszu, komu dodaje? Bo nie wiem.

(*Głos z sali: Dolnośląskiemu.*)

A jaki jest tego powód?

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Przepraszam. Nie, ja nie odejmowałem. Po prostu z przeliczenia, z normy przedstawicielskiej wynika, że ten mandat jest przynależny tamtemu okręgowi, jako że tam ta norma jest nieco wyższa niż w Warszawie. Tak że to nie jest przesuwanie, tylko matematyczne przeliczenie tego podwójnego ilorazu, bo dwukrotnie dokonujemy podziału tych wielkości.

Proszę bardzo, Pani Mecenas.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Oprócz różnic w załączniku jest też różnica w art. 59 – o tym już wcześniej mówiłam – dotyczącym określenia liczby kandydatów, która musi być podana w zgłoszeniu listy okręgowej. Komisja samorządu, wychodząc z założenia, że mandat posła do Parlamentu Europejskiego nie może być nieobsadzony, przyjęła zasadę, że musi być margines bezpieczeństwa. To znaczy zgłoszonych kandydatów musi być co najmniej o połowę więcej niż wynosi liczba posłów wybieranych w okręgu, zaś górna granica pozostała taka sama. Czyli w najgorszym wypadku dwie osoby będą jakby w zapasie, jak można kolokwialnie powiedzieć, tak żeby ten mandat nie

pozostał nieobsadzony. W obydwu propozycjach jest skreślony – zaraz powiem w którym dokładnie artykule – przepis, który nie pasuje do tej koncepcji, mianowicie taki, że na miejsce posła, który nie może sprawować mandatu, bo na przykład zmarł, wchodzi poseł z innej listy okręgowej. To jest skreślone, ponieważ nie pasuje do koncepcji przydziału mandatów do poszczególnych okręgów.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Czy nasi goście chcą zabrać głos w tej sprawie? Panie Ministrze?

(Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki: Dziękuję bardzo.)

Nie ma chętnych.

(Senator Teresa Liszcz: To polityczna sprawa.)

(Głos z sali: Nie, to jest zabezpieczenie.)

Oczywiście.

Wobec tego poddaję pod głosowanie cały blok poprawek, rozpoczynający się od poprawki ósmej. W zestawieniu wymienione są wszystkie kolejne numery, które będą jednocześnie...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Panie Przewodniczący!)

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Czy w tych poprawkach przesadzamy, czy tych okręgów będzie trzynaście, czy szesnaście?

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Tak.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Przesadzamy.)

Tak.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Jest ich szesnaście, tak?)

(Głos z sali: Trzynaście.)

Trzynaście. Dzisiaj właśnie rozmawialiśmy o tym, wymienialiśmy opinie w tej sprawie z naszymi gośćmi i ekspertami, jak również o tym, że gdybyśmy próbowali przejść... tym samym podważylibyśmy zasadę proporcjonalności wyboru.

Poddaję pod głosowanie cały blok...

(Senator Ewa Serocka: Panie Przewodniczący!)

Proszę bardzo.

Senator Ewa Serocka:

W poprawce ósmej znów jest zapis: „liczbie posłów do Parlamentu Europejskiego”, a już przegłosowaliśmy, że to mają być deputowani.

(Głos z sali: Ale na razie musi tak być.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale autopoprawkę dobrze byłoby dać.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Zaraz, zaraz. Przepraszam bardzo.
Proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Po uzgodnieniach z Biurem Legislacyjnym Sejmu przyjęliśmy zasadę, że we wszystkich poprawkach będą jeszcze takie określenia, jak w ustawie, a dopiero potem Biuro Legislacyjne Sejmu zmieni je we wszystkich poprawkach i w całej ustawie – oczywiście po przyjęciu przez Sejm poprawki Senatu dotyczącej zmiany tej nazwy.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tego bloku poprawek, proszę o podniesienie ręki. (19)

Kto jest przeciwny? (4)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Jedna osoba. Dziękuję.

Pani Mecenasz, proszę mnie teraz pilnować.

Przyjmując te poprawki, wykluczaliśmy kolejny cały pakiet, i mamy tu wypisane te poprawki.

Wobec tego przechodzimy do poprawki czternastej. Jest to poprawka Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Senator Teresa Liszcz:

To jest redakcyjna poprawka. Chodzi o to, że komisja nie wybiera spośród siebie, tylko spośród członków. Typowo redakcyjna poprawka.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Tak jest. Dziękuję.

Poddaję ją pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (24)

Dziękuję.

Jednogłośnie „za”.

Przechodzimy do następnych poprawek.

(*Głos z sali:* Piętnasta.)

Mam prośbę do pani mecenasz o zarekomendowanie całego tego pakietu poprawek. Bo wprowadzicie ja figuruję jako ich autor, ale zostały one zaproponowane i przygotowane na prośbę Państwowej Komisji Wyborczej.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:* To znaczy oprócz tej poprawki...)

Przepraszam. Poprawka piętnasta była dyskutowana wcześniej. A ja powiedziałem już o następnych. Ta zaś była dyskutowana w komisji samorządu wcześniej

i pani mecenas miała wyjaśnić pewne sprawy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. I oto rezultat tych dociekań pani mecenas.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Wyjaśniałam sprawę dotyczącą powołania ustawy, w której reguluje się kwestie odszkodowań za wypadki członków komisji wyborczych. Ministerstwo pracy stwierdziło, że w takiej wersji, w jakiej zostało to przyjęte przez Sejm, jest to błędne, ponieważ ustawa o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach wprost mówi, że na jej podstawie przysługuje odszkodowanie członkom komisji wyborczych w czasie pracy przy wyborach i referendum.

(Senator Teresa Liszcz: Czyli to jest zbędne.)

Tak. A więc były dwie możliwości: albo przyjęcie takiego brzmienia, albo jego skreślenie. Jednak takie sformułowanie i tak nie dałoby członkom komisji prawa do odszkodowania za wypadki, które się zdarzyły w drodze do miejsca wykonywania czynności przez komisję wyborczą, ponieważ takich odszkodowań już nie ma w systemie prawnym.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Jaki jest wniosek?)

(Senator Teresa Liszcz: Skreślić art. 27 ust. 5 zamiast go zmieniać.)

Można wprowadzić autopoprawkę polegającą na skreśleniu ust. 5 w art. 27.

(Senator Teresa Liszcz: Nie poprawkę, tylko...)

To będzie znaczyło to samo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Rozumiem.

Panie Ministrze? Bo toczyła się dyskusja między nami a Państwową Komisją Wyborczą.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Muszę powiedzieć, że nadal mam wątpliwości, dlatego że zarówno skreślenie tego zapisu, jak i przywołanie tej ustawy, tak jak pani mecenas przed chwilą powiedziała, pozbawia członka komisji wyborczej odszkodowania w sytuacji, gdy ulegnie wypadkowi, udając się do lokalu wyborczego, aby rozpocząć swoje czynności. Więc jest to okres, w którym nie jest on objęty żadną ochroną.

(Senator Teresa Liszcz: Ale pracownik też nie.)

Ale pracownik, Pani Profesor, zarabia dużo więcej niż członek komisji, który w gruncie rzeczy pracuje społecznie. Dlatego też od początku funkcjonowania społecznych komisji wyborczych ich członkowie jakby mieli troszkę więcej ochrony niż pracownicy najemni czy umowni. No ale oczywiście decyzja należy do państwa.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Dziękuję. Przepraszam, Panie Ministrze. Pański wniosek?)

Uważam, że tamten przepis jednak da się zastosować w tym znaczeniu, że jest to przepis szczególny, który mówi, że za wypadek przy pracy uznaje się również wypadek członka komisji w drodze do pracy.

(*Głos z sali:* Ale tego już nie ma)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Pani przewodnicząca Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Wydaje mi się, że my w tej chwili nie jesteśmy w stanie zrobić tego porządnie. Pan minister zapewne ma na uwadze ten wieloletni stan prawny, kiedy z tytułu wypadku w drodze do pracy czy z miejsca pracy do stołówki lub do miejsca doksztalcania się należało się odszkodowanie płacone bądź przez ZUS, bądź przez pracodawcę. Ale to zostało zniesione ustawą z 2002 r. Oznacza to, że pan minister proponuje, żeby przyznać to świadczenie tylko członkom komisji, czyli postąpić wobec nich inaczej niż wobec pracowników i innych funkcjonariuszy publicznych. Jeśli jednak ma to być świadczenie wyjątkowe, to nie można tego załatwić przez odwołanie się do przepisów, bo takich przepisów nie ma. Tu powinna być szczególna norma, tryb ustalania itd., a więc musi być dużo więcej przepisów, żeby to załatwić. Nie damy rady tego zrobić na tym etapie, Panie Ministrze.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Myślę, że nic więcej tutaj nie wymyślimy.

Poddaję pod głosowanie poprawkę piętnastą.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (2)

Kto jest przeciwny? (11)

Kto się wstrzymał od głosu? (8)

Dziękuję. Poprawka nie została zaakceptowana.

Idziemy dalej. Następna jest poprawka dwudziesta druga. I to jest właśnie ten pakiet poprawek, o którym wspomniałem.

Bardzo proszę, Pani Mecenasa.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Ta poprawka ma na celu wskazanie konkretnych przyczyn zmian w podziale na obwody głosowania, bo ustawa przyjęta przez Sejm mówi tylko o uzasadnionych przyczynach, i ujednolica w tym zakresie to rozwiązanie z ordynacją wyborczą do Sejmu i do Senatu.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Nie ma uwag.

Poddaję pod głosowanie poprawkę dwudziestą drugą.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (22)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Coś nam się zmienia liczba głosujących.

Następna jest poprawka trzydziesta czwarta, nad którą będziemy głosować łącznie z poprawkami trzydziestą piątą i trzydziestą szóstą.

Bardzo proszę, Pani Mecenas.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Te poprawki mają na celu wskazanie, że również skrót nazwy komitetu wyborczego powinien być zgodny z odpowiednimi przepisami i doprecyzowują odesłania. Dziękuję.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Nie słyszę uwag.

Poddaję te poprawki pod głosowanie.

Kto jest za? (25)

Ile?

(*Głos z sali:* Jeden przyszedł.)

No właśnie. Aha. Dziękuję.

Jednogłośnie „za”. Dziękuję.

Czyli mamy przegłosowany ten pakiet...

Następna jest poprawka trzydziesta siódma. To znów poprawka komisji ustawodawczej.

Senator Teresa Liszcz:

To jest poprawka, która dotyczy liczby sędziów w składzie orzekającym w razie wniesienia skargi do Sądu Najwyższego przez pełnomocnika wyborczego w związku z decyzją Państwowej Komisji Wyborczej o odmowie przyjęcia zawiadomienia. Sędziowie Sądu Najwyższego w liczbie trzech orzekają w bardzo poważnych sprawach karnych i cywilnych. Zaangażowanie tutaj aż siedmiu sędziów jest po prostu marnotrawstwem. Póki co w ordynacjach wewnętrznych też tak jest, ale uważamy, że trzeba zrobić pierwszy krok w kierunku oszczędzania czasu ludzi o takich kwalifikacjach.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dla powagi sprawy ordynacji.

(*Głos z sali:* Dla sądów.)

Tak jest.

Poddaję pod głosowanie tę poprawkę.

Kto z pań i panów senatorów jest za jej przyjęciem? (23)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dwie osoby. Dziękuję.

Poprawka uzyskała rekomendację.

Następna jest poprawka czterdziesta pierwsza wykluczająca poprawki czterdziestą drugą i czterdziestą trzecią.

Pani Mecenasa, proszę...

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Myślę, że tutaj sytuacja jest jasna. Trzeba po kolei je przegłosowywać aż do osiągnięcia efektu.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Nie, nie. Podpisy.)

W tej poprawce chodzi o obniżenie wymaganej liczby podpisów wyborców popierających listę okręgową.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Wczoraj namiętnie nad tym dyskutowaliśmy. Chcę tylko przypomnieć, że w pierwszym przypadku to jest piętnaście tysięcy...

Senator Teresa Liszcz:

To w sejmowej ustawie jest piętnaście tysięcy.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: No, tak, tak, ale my tu...)

A my w pierwszej poprawce z tej grupy proponujemy pięć tysięcy podpisów. I ona jest najbardziej radykalna.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Pięć tysięcy.)

W drugiej sześć tysięcy, a w trzeciej dziesięć tysięcy.

(Głos z sali: W trzeciej osiem tysięcy.)

W trzeciej osiem tysięcy, a w czwartej dziesięć tysięcy.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Tak jest. Mamy więc dość szeroką paletę do wyboru.

(Senator Teresa Liszcz: Ale dlaczego to nie jest po kolei?)

(Głos z sali: Od najdalej idącej.)

(Senator Teresa Liszcz: Od najdalej idącej. Aha, w ten sposób.)

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie?

(Senator Grażyna Staniszevska: Ja bym chciała.)

Proszę bardzo.

Senator Grażyna Staniszevska:

Ja chcę tylko powiedzieć, że dotychczasowe poprawki komisji ustanawiały tu liczbę podpisów wyższą niż na listach wyborczych do Sejmu. Dopiero poprawka mówiąca o ośmiu tysiącach podpisów zrównuje tę liczbę z liczbą podpisów pod listami w wyborach do Sejmu. Pozostałe poprawki – pięć tysięcy, sześć tysięcy – obniżają liczbę wymaganych podpisów po prostu z myślą o tym, żeby dopuścić do wyborów organizacje pozarządowe, które mogą mieć największe trudności w zebraniu tylu podpisów.

(*Senator Teresa Liszcz: To jest jasne.*)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

No więc przypomnę. Pięc, sześć...

(*Senator Teresa Liszcz: Osiem.*)

...osiem...

(*Senator Teresa Liszcz: I dziesięć.*)

i dziesięć tysięcy.

Poddaję te poprawki kolejno pod głosowanie. Wiadomo, że przyjęcie którejkolwiek z nich wykluczy pozostałe.

Kto jest za przyjęciem poprawki czterdziestej pierwszej? (5)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (15)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Dziękuję.

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad kolejną poprawką. Sześć tysięcy podpisów.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

(*Głos z sali: Dziesięć osób.*)

Kto jest przeciwny?

(*Głos z sali: Dziesięć osób.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przepraszam. Jeszcze raz przegłosujemy. Proszę wyżej podnosić rękę.

Kto jest za? (12)

Dziękuję.

Kto jest przeciw? (10)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Czyli poprawka przeszła. Rekomendujemy sześć tysięcy podpisów.

Przechodzimy do następnej poprawki. To jest poprawka czterdziesta dziewiąta, autorstwa pani senator...

(*Senator Teresa Liszcz: Czterdziesta piąta. Była? Nie, nie było. Czterdziesta piąta.*)

(*Głos z sali: Czterdziestej piątej nie było.*)

Przepraszam, przepraszam, poprawka czterdziesta piąta.

(*Senator Teresa Liszcz: Jeśli listy zarejestrowane co najmniej w połowie okręgów, to i na terenie całego kraju...*)

(*Głos z sali: To, co w naszej komisji...*)

Tak jest.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa chce zabrać głos?

Poddaję pod głosowanie tę poprawkę.

Kto jest za jej przyjęciem? (26)

(*Głos z sali: Czterdziesta piąta?*)

Poprawka czterdziesta piąta.

Jednogłośnie „za”?

(*Głos z sali: Tak.*)

Dobrze. Czyli dalej nie głosujemy.

Poprawka czterdziesta piąta wyklucza poprawkę czterdziestą szóstą.

Przechodzimy do poprawki czterdziestej ósmej, nad którą będziemy głosować łącznie z poprawkami pięćdziesiątą czwartą i sto trzynastą. Dwie komisje to zgłaszały.

Czy są jakieś uwagi?

Poddaję je pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tych trzech poprawek? (26)

Jednogłośnie.

Teraz poprawka sześćdziesiąta.

Czy w tej sprawie ktoś chce zabrać głos? To pytanie kieruję do gości. Panie Ministrze?

(*Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki: To jest kwestia wyboru, ile godzin telewizja będzie na to przeznaczać, więc my tu nie mamy...*)

Nie, nie, chodzi o...

Pani Mecenasz?

(*Głos z sali: A jak jest obecnie w czasie wyborów do Sejmu i do Senatu? Piętnaście?*)

(*Głos z sali: Piętnaście.*)

(*Senator Teresa Liszcz: No to powinno być tak samo.*)

Dziękuję.

(*Senator Teresa Liszcz: Tak samo będzie, jak się przyjmie poprawkę.*)

(*Głos z sali: Nie, nie.*)

Nie, nie, przepraszam. Jeżeli jej nie przyjmujemy, to będzie tak samo, bo ona zwiększa liczbę godzin z piętnastu do dwudziestu.

(*Senator Teresa Liszcz: Aha, z piętnastu do dwudziestu.*)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Obecnie – odpowiadam – łączny czas rozpowszechniania audycji wyborczych w Telewizji Polskiej wynosi w programach ogólnokrajowych piętnaście godzin i w programach regionalnych dziesięć godzin. Tak jest przyjęte przez Sejm w ordynacji do parlamentu.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki sześćdziesiątej? (1)

Kto jest przeciw? (25)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka sześćdziesiąta pierwsza. Problem ten sam, tylko dotyczy on rozgłośni regionalnych.

Kto jest za przyjęciem poprawki sześćdziesiątej pierwszej? (1)

Kto jest przeciwny? (25)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka sześćdziesiąta druga.

Senator Teresa Liszcz:

To jest poprawka komisji ustawodawstwa. Uważamy, że wskazane w art. 78 ust. 6 przepisy ordynacji wyborczej do Sejmu i do Senatu powinny być stosowane wprost, a nie odpowiednio. I dlatego proponujemy skreślić słowo „odpowiednio”.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Nie słyszę uwag, a więc poddaję pod głosowanie poprawkę sześćdziesiątą drugą.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (26)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka sześćdziesiąta trzecia, również komisji ustawodawczej.

(*Senator Teresa Liszcz: Mogę?*)

Proszę bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

To jest istotna poprawka, idąca w tym kierunku, o którym tu wielokrotnie mówiono, to znaczy zrównania szans komitetów wyborczych partyjnych i komitetów wyborczych wyborców, po to, żeby nie utrudniać życia tym ostatnim. W czym rzecz? Otóż jeśli chodzi o realizację wpłat na fundusze wyborcze, to ustawa o partiach politycznych pozwala, żeby ich sympatycy przekazywali swoim komitetom wyborczym stosunkowo niewielkie kwoty, nieprzekraczające minimalnego wynagrodzenia, pocztą. Ale nie ma oddzielnej ustawy o komitetach wyborczych wyborców, a więc odnoszą się do nich tylko te przepisy, które pozwalają dokonywać wpłat na fundusze wyborcze tych komitetów jedynie za pomocą kart płatniczych, przelewów i czeków, czyli w sposób, który zakłada posiadanie konta. Ktoś, kto nie ma konta, nie może wesprzeć finansowo komitetu wyborczego wyborców. Oznacza to pewne ograniczenie praw politycznych osób niemających kont. Ponieważ to ograniczenie istnieje także w ordynacjach wewnętrznych, zostały one zaskarżone w tym zakresie do Trybunału Konstytucyjnego.

W moim głębokim przekonaniu rozwiązanie przyjęte w ustawie sejmowej jest niekonstytucyjne. Wyklucza bowiem możliwość pełnego udziału w życiu politycznym osób niemających kont. A są to z reguły osoby mniej zamożne, bo przecież trzeba mieć odpowiedniej wysokości stałe dochody, żeby móc konto założyć no i trzeba też płacić za jego obsługę. Tak więc jest to wykluczenie pewnej części obywateli z tego tylko

powodu, że nie mają kont bankowych, z pełnego uczestnictwa w życiu politycznym i z możliwości wspierania chociażby drobnymi kwotami swoich komitetów wyborców.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Czy są jakieś głosy w tej sprawie?

Proszę bardzo.

Senator Robert Smoktunowicz:

Ja chcę poprzeć tę poprawkę, ale mam jedną wątpliwość, Pani Senator – zwracam się do pani przewodniczącej. Otóż ja pamiętam, jakie kłopoty we wszelkich pozostałych wyborach to czyniło, a także wątpliwości, jeżeli chodzi o linię między komitetem i Państwową Komisją Wyborczą. My zaś ustanawiamy pewien wyjątek w stosunku do wszystkich pozostałych ordynacji, tworząc...

(Senator Teresa Liszcz: Nie.)

Tak, Pani Senator.

(Senator Teresa Liszcz: Aha, ordynacji, tak.)

W ordynacji samorządowej, sejmowej i prezydenckiej jest właśnie taki zapis. I moja wątpliwość dotyczy tego, że czyni się wyjątek i tworzy olbrzymi bałagan legislacyjny. Więc może zrobimy wszystko jednakowo i jeśli mamy głosować za takim rozwiązaniem, to może weźmy się również za pozostałe ordynacje. Dziękuję.

(Senator Teresa Liszcz: Mogę jeszcze raz?)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Proszę bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

No właśnie. Ja mówiłam, że jeżeli chodzi o tamte ordynacje, to jest skarga w Trybunale Konstytucyjnym. I prawdopodobnie Trybunał Konstytucyjny nakaze to zmienić także w tamtych ordynacjach. To powinno nas raczej zachęcać do tego, żeby przy tej ordynacji, nie czekając na wyrok trybunału, zrobić tak, jak powinno być. A jeżeli pan mówi o bałaganie, to w odniesieniu do komitetów partyjnych ten problem istnieje cały czas. Tam właśnie dopuszczone są wpłaty pocztowe. Tej poprawce zaś towarzyszy inna, która pozwoli wybrnąć z sytuacji, jeżeli wpłaty zostaną przekazane w niewłaściwy sposób. Jest bowiem czas trzydziestu dni na zwrot takich wpłat i na odmowę ich przyjęcia.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

(Senator Teresa Liszcz: Są dwie towarzyszące sobie poprawki.)

Jako ostatni w tej sprawie zabierze głos pan minister Czaplicki.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Ja tylko gwoli wyjaśnienia państwu, jaka sytuacja wynika z ustawy o partiach politycznych. Otóż rzeczywiście dopuszczalna jest wpłata pieniężna bezpośrednio do kasy lub w inny sposób...

(Senator Teresa Liszcz: Przekazem.)

Na przykład przekazem pocztowym, ale wyłącznie na rachunek bieżący partii, a nie na fundusz wyborczy.

(Senator Teresa Liszcz: Ale potem można przekazać te pieniądze.)

Partia oczywiście może te środki przekazywać na fundusz wyborczy. Ja po prostu zwracam uwagę na pewną niekonsekwencję ustawodawcy, który pozwala wpłacać pieniądze do kasy partii, ale nie na jej fundusz wyborczy, chociaż mogą być nań przelewane środki z rachunku bieżącego. I tyle.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję. Wszyscy rozumiemy subtelności w tym zawarte.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tejże poprawki? (7)

Kto jest przeciwny? (13)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu? (7)

Dziękuję.

Poprawka nie została zaakceptowana.

Poprawka sześćdziesiąta czwarta. Dotyczy ona obniżenia limitu tych groszy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Pięćdziesiąt było.)

(Głos z sali: Nie, inaczej było.)

(Senator Teresa Liszcz: Może poprośmy panią mecenas... Bo tu pani mówi, że było inaczej. I pana ministra pewnie też trzeba będzie poprosić...)

Ja raczej bym się zwrócił wprost do pana. Ale momencik, niech pani sprawdzi.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Przedłożenie rządowe przewidywało wysokość limitu wyznaczoną kwotą 50 gr, z tym że limit był dzielony na limit okręgowy i ponadokręgowy. Teraz ten limit jest ujednoczony.

(Senator Teresa Liszcz: Jaki to daje efekt?)

Może pan minister...

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:

Myśmy zwracali uwagę, że taka konstrukcja: limit okręgowy i ponadokręgowy jest nie do przyjęcia w sytuacji, gdy rozlicza się mandaty w skali kraju. Dlatego mogłaby pozostać tylko ta kwota: 50 gr.

(*Senator Teresa Liszcz:* Czyli ona jest podniesiona w stosunku do propozycji rządowej?)

Obniżona. Obniżona z 50 gr do 30 gr. A ta poprawka idzie jeszcze dalej. Myślę, że wszystko powiedzieliśmy.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (15)

Kto się wstrzymał od głosu? (6)

Dziękuję.

Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do następnej.

Bardzo proszę, Pani Mecenas, poprawka sześćdziesiąta piąta.

Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:

Poprawka sześćdziesiąta piąta dodaje przesłankę odrzucenia sprawozdania, nową przesłankę, ponieważ zakaz przyjmowania wartości niepieniężnych obowiązuje wszystkie komitety wyborcze, a ustawa przewiduje odrzucenie sprawozdania z powodu niezgodnego z prawem przyjęcia tych wartości niepieniężnych tylko w odniesieniu do komitetów wyborczych wyborców.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak. I ta poprawka idzie w kierunku zrównania sankcji dla wszystkich komitetów.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Tak jest.

Nie słyszę uwag.

Poddaję pod głosowanie poprawkę sześćdziesiątą piątą.

Kto jest za jej przyjęciem? (26)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Następna poprawka, Pani Mecenas.

Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:

Poprawka sześćdziesiąta szósta precyzuje odesłanie.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Poddaję ją pod głosowanie.

Kto jest za? (26)

Jednogłośnie. Dziękuję.

I znów mamy poprawkę mniejszości komisji ustawodawczej.

(*Senator Teresa Liszcz*: Autorem jest pan senator Romaszewski i na pewno on ją najlepiej uzasadni.)

Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Chodzi po prostu o możliwość usunięcia błędu. Jeżeli pieniądze zostały przesłane na przykład źle wypełnionym przekazem czy przelewem, to orzekany był ich przepadek, chociaż komisja od początku wiedziała, kto przysłał, dlaczego przysłał i że zrobił to niewłaściwie. Chodzi o to, żeby można było odsyłać takie wpłaty. Nie ma powodu karać za to konfiskatą pieniędzy.

Senator Teresa Liszcz:

Ta konfiskata dotyczy tylko komitetów wyborczych wyborców. Zaś w przypadku partyjnych komitetów wyborczych tego nie ma, bo właśnie takie rozwiązanie, jak proponuje senator Romaszewski, już jest tam wprowadzone.

(*Senator Zbigniew Romaszewski*: Przy partyjnych zostało wprowadzone.)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Poddaję pod głosowanie poprawkę sześćdziesiątą siódmą.

Kto z pań i panów jest za przyjęciem tej poprawki? (11)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (2)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu? (10)

(*Senator Teresa Liszcz*: Rekomendujemy.)

Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

(*Senator Teresa Liszcz*: Na razie tylko rekomendowana.)

No przepraszam, przyjęta przez połączone komisje.

(*Senator Teresa Liszcz*: Nomen omen. Oby się spełniły słowa pana przewodniczącego.)

Następna poprawka, Pani Mecenias, siedemdziesiąta.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Poprawka siedemdziesiąta doprecyzowuje przepis, ponieważ z jego literalnego brzmienia wynika, że komisja wyborcza udostępnia wyborcom niezgodność arytmetyczną danych. Chodzi o to, żeby było jasne, że ona udostępnia skorygowane wyniki głosowań.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

To nie budzi wątpliwości.

Poddaję pod głosowanie poprawkę siedemdziesiątą.

Kto jest za? (23)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Następna poprawka ma numer o dziesięć większy. Poprawka osiemdziesiąta.

(Głos z sali: Od razu?)

Tak.

(Senator Teresa Liszcz: Wcześniej przyjęta w bloku. Próg obniżenia.)

Tak, tak. Ona dotyczy obniżenia progu z 5% do 3%.

Czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie? Ktoś z naszych gości?

Raczej nie.

Ktoś z państwa?

Nie widzę chętnych.

Wobec tego poddaję pod głosowanie poprawkę osiemdziesiątą. Rozumiemy, o co chodzi.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (18)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Nie ma osób wstrzymujących się od głosu.

Poprawka nie uzyskała rekomendacji.

Następna jest poprawka osiemdziesiąta siódma.

(Senator Teresa Liszcz: Która wyklucza osiemdziesiątą czwartą.)

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Nie, nie. Ona jej nie wyklucza.)

Nie, nie.

Bardzo proszę, Pani Mecenas.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Poprawka osiemdziesiąta siódma, jeśli byłaby przyjęta, zmodyfikuje poprawkę osiemdziesiątą... *(wypowiedzi w tle nagrania)*

Ja to tłumaczyłam, Panie Senatorze.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Wcześniej pani mecenas to tłumaczyła.)

Poprawka siedemdziesiąta dziewiąta pociąga za sobą kilka konsekwencji, które nijak nie dają się pogodzić, za pomocą prostego przełożenia, tak jak obecnie w przypadku poprawki osiemdziesiątej siódmej, z brzmieniem przyjętej poprawki ósmej.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ja tu poważnych przeszkód nie widzę, bo bez względu na to, czy próg jest 2%, 3% czy 0%, zawsze można powiedzieć: komitety uprawnione. To są po prostu jakieś kompletne detale.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Panie Senatorze, konsekwencją byłaby na przykład konieczność skreślenia w art. 128 wyrazów „oraz ustala wykaz komitetów wyborczych, których listy okręgowe spełniają warunek, o którym mowa w art. 127 ust. 2, oraz komitetów, których listy okręgowe nie spełniają tego warunku”. Podobnie w art. 133...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Przepraszam, ale czy wystąpiłaby jakaś sprzeczność, gdyby tych progów nie było?)

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Przepraszam bardzo, ale pozwólmę pani dokończyć, a potem będziemy mówić.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: No ale tu jest podstawowe nieporozumienie.)

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Panie Senatorze, pani mecenas nam to tłumaczyła i myśmy w sposób świadomy głosowali.)

(Senator Zbigniew Romaszewski: To przecież próg 0%.)

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Proszę bardzo, proszę dokończyć.)

Spowodowałoby to konieczność modyfikacji już przyjętych poprawek, ponieważ zmieniają się nawet numery artykułów, które regulują poszczególne kwestie. Naprawdę wykracza poza kompetencje Biura Legislacyjnego wprowadzanie poprawek do poprawek w takim zakresie, który nawet nie jest w tej chwili możliwy do przewidzenia. Można tylko założyć, że komisja przegłosuje tę poprawkę i że nie wprowadzi się wszystkich konsekwencji, na przykład w art. 128 czy w art. 133, i że będą błędy. Najwyżej to można założyć.

(Głos z sali: To są sprawy techniczne.)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie?

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ja, przepraszam, Panie Przewodniczący, ale ja po prostu nie mogę się zgodzić z takim stanowiskiem. Bo zasadnicze pytanie jest o to, czy głosujemy z progiem, czy bez progu. I tego powinna dotyczyć decyzja, czyli przede wszystkim względów zasadniczych, pryncypialnych, a nie technicznych. Tak jak w przypadku sprawy deputowanych, kiedy podjęliśmy decyzję, że to się potem poprawi. I właśnie ta sprawa musi być rozstrzygana, a nie taka, czy można to wpisać w artykule, czy nie można. To jest podstawa.

(Głos z sali: To biurokracja.)

Nie, no, to są po prostu trudności techniczne.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Panie Senatorze, wszyscy rozumiemy argumentację pani mecenas, że konsekwencje są...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Są daleko idące. To jest jasne.)

Tak jest. I dlatego, przypominam, głosowaliśmy z pełną świadomością, i ta poprawka została wykluczona.

Jesteśmy przy poprawce osiemdziesiątej siódmej.

Kto z pań i panów senatorów... Przepraszam, ale ponieważ tutaj mamy podane, że poprawka osiemdziesiąta siódma modyfikuje poprawkę osiemdziesiątą czwartą lub osiemdziesiątą piątą, lub osiemdziesiątą szóstą, więc może jeszcze pani mecenas wypowie się w tej sprawie.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Tutaj, w przeciwieństwie do poprzedniej sytuacji, sprawa jest prosta. Jeżeli komisja przyjmie poprawkę osiemdziesiątą siódmą, to poprawka osiemdziesiątą czwartą będzie zmodyfikowana dokładnie tylko w takim zakresie: wyrazy „1;2” zastąpione zostaną wyrazami „1; 1,4; 2”.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Tak, czyli to nie zmienia meritum sprawy, tylko dostosowuje jedno do drugiego. Rozumiemy.

Proszę bardzo, pan senator Janowski.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, ta poprawka ma uczynić bardziej proporcjonalnym związek między liczbą głosów i liczbą uzyskanych mandatów. Jest to tak zwana metoda Sainte-Lague. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Pan minister Czaplicki.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Co do metody, to ja nie mam specjalnie nic do dodania.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: No nie, nie, ale widziałem, że pan zareagował na argumentację.)

Bo jest metoda Sainte-Lague i metoda Sainte-Lague zmodyfikowana. Ta zmodyfikowana polega na tym, że uzyskane głosy dzieli się najpierw przez liczbę 1,4, a potem przez trzy, pięć itd., czyli przez kolejne liczby nieparzyste.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Tak jest.)

I my tu mamy do czynienia z metodą zmodyfikowaną.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Rozumiemy, na czym to polega.

Poddaję pod głosowanie poprawkę osiemdziesiątą siódmą.
Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)
Kto jest przeciwny? (19)
Kto się wstrzymał od głosu? (1)
Jedna osoba. Dziękuję.
Poprawka nie została przyjęta.
Przechodzimy aż do poprawki setnej.
Bardzo proszę, Pani Mecenas.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Ta poprawka zmierza do tego, aby w przypadku zarządzenia ponownych wyborów był stosowany odpowiedni przepis, który zobowiązuje PKW do podawania do publicznej wiadomości w drodze obwieszczenia postanowienia prezydenta o zarządzeniu wyborów i informacji o okręgach wyborczych.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.
Nikt nie ma wątpliwości.
Poddaję pod głosowanie poprawkę setną.
Kto jest za jej przyjęciem? (25)
Dziękuję.
Poprawka została przyjęta jednogłośnie.
I kolejna.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Poprawka sto pierwsza ma na celu zapewnienie spójności wewnętrznej przepisu.
(*Senator Mieczysław Janowski: Czego ona dotyczy?*)

Tak, już mówię, bo to może być ważne. Dotyczy ona art. 144 ust. 2. Przepis ten brzmi: „Utrata mandatu posła do Parlamentu Europejskiego zajmującego w dniu wyborów stanowisko lub pełniącego funkcję – tu są te funkcje wymienione – następuje, jeżeli nie złoży on Marszałkowi Sejmu w terminie czternastu dni od dnia ogłoszenia przez PKW wyników wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego lub powołania na stanowisko lub funkcję, o których mowa w przepisach art. 5 i art. 6 ust. 2 ustawy, oświadczenia o złożeniu rezygnacji z zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji”.

A więc w pierwszej części tego przepisu jest wymieniona jedna sytuacja, to znaczy, że poseł zajmuje w dniu wyborów stanowisko lub pełni funkcję. I do tego pasuje podany termin, czyli czternaście dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów. Ale sytuacja wymieniona w drugiej części przepisu, to znaczy, że ma to być czternaście dni od powołania na stanowisko lub funkcję, o których mowa w przepisach, na przykład unjnych, nie ma jakby swojego początku w tym przepisie. Tak więc ta poprawka ma na

celu to, żeby w pierwszej części tego przepisu wymienić jeszcze sytuację powołania w trakcie kadencji na określone stanowisko.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy są jakieś wątpliwości?

Nie widzę zgłoszeń.

Poddaję pod głosowanie poprawkę sto pierwszą.

Kto jest za przyjęciem... *(Sygnał telefonu komórkowego)* Przepraszam bardzo.

Przepraszam bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej Genowefa Grabowska)

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Senator Kulak.

Senator Zbigniew Kulak:

Ja mam pytanie techniczne. W przypadku na przykład przyjmowania mandatu senatora przez posła w kolejnych wyborach w Polsce liczy się tak naprawdę moment złożenia przysięgi. Czyli możemy się tutaj znaleźć w takiej sytuacji, że rezygnacje będą złożone, a objęcie mandatów przez deputowanych nastąpi wiele tygodni albo i miesięcy później. Czy w tym momencie nie popełniamy jakiegoś błędu?

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pani Mecenasz, prosimy o krótkie wyjaśnienie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Nie zmienia się w ogóle meritum tego, co uchwalił Sejm, to już zostało przyjęte. Poprawka dotyczy tylko spójności przepisu.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, czy z pana strony są jakieś uwagi?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Potwierdzam to, co mówi pani mecenasz. Poprawka nie zmienia tego, co uchwalił Sejm w zakresie zasad wygasania mandatów.

Przewodnicząca Genowefa Grabowska:

Dziękuję. Czyli mamy lukę.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poparciem tej poprawki? (21)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Trzy osoby, bo ja widzę jeszcze dwie. Dziękuję bardzo.

Następną poprawką – proszę mnie korygować – jest poprawka sto piąta, tak? Proszę o krótkie wprowadzenie. Rozumiem, że chodzi tu o logikę i szyk zapisu.

(Senator Teresa Liszcz: Tak, to tylko poprawka językowa, redakcyjna.)

(Senator Mieczysław Janowski: To jest radykalna zmiana, tu jest „nie dopuszcza”, a tutaj „dopuszcza”.)

(Senator Teresa Liszcz: Nie, nie, „dopuszcza do nieumieszczenia”.)

„Dopuszcza do nieumieszczenia” zamiast „nie dopuszcza do umieszczenia”. Po prostu przeczenie jest w innym miejscu.

Rozumiem, że ze strony Państwowej Komisji Wyborczej nie ma sprzeciwu?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zatem głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką sto piątą? (26)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została jednogłośnie przyjęta przez komisję.

Zbyszku, prowadź. Poprawka sto szósta.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Zbyszko Piwoński)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Poprawka sto szósta.

Pani Mecenasz, bardzo proszę.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Wyjątkowo proszę pana ministra o przybliżenie istoty poprawki. Dobrze?)

O wsparcie?

Panie Ministrze, bardzo proszę. Brzmi to troszkę tak, że...

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej

Kazimierz Czaplicki:

Problem polega na tym, że w art. 151 ust. 1 ustawy uchwalonej przez Sejm jest mowa, iż kto w ramach kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego nie umieszcza na materiałach oznaczenia, od kogo one pochodzą, podlega karze grzywny, a w ust. 2 tego artykułu mówi się, że tej samej karze podlega osoba będąca redaktorem, która dopuszcza do nieumieszczenia...

(Głos z sali: Nie dopuszcza.)

Dopuszcza do nieumieszczenia, bo została przyjęta poprzednia poprawka. Reklama wyborcza nie może więc pochodzić od partii politycznej lub organizacji popie-

rającej kandydata ani nie może być prowadzona na koszt własny kandydata, bowiem zgodnie z przepisami ustawy wyłączność na prowadzenie kampanii wyborczej mają komitety wyborcze. A zatem kandydat nie może wydrukować na własny koszt na przykład ulotki czy plakatu i podpisać, że to jest jego. To wszystko musi być sygnowane przez komitet wyborczy. Podobnie jest w przypadku partii politycznych i organizacji, one również nie mogą drukować plakatów popierających kandydatów. Wszystkie materiały wyborcze muszą pochodzić od komitetów wyborczych. Naszym zdaniem to jest po prostu zbędne, a nawet wprowadza w błąd, pozwalając myśleć, jakoby możliwe było prowadzenie indywidualnej kampanii na własny koszt.

(*Senator Teresa Liszcz*: Tak można z tego wnioskować.)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Tak.

Proszę bardzo, pan senator Litwiniec.

Senator Bogusław Litwiniec:

Mam pytanie do Państwowej Komisji Wyborczej. Co z propagandą w Internecie?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Panie Senatorze, Państwowa Komisja Wyborcza już dawno przyjęła, zresztą zgodnie z ustawą – Prawo prasowe, że Internet to jest prasa. Jest to prasa w rozumieniu prawa prasowego i wszystkie zakazy i nakazy dotyczą również Internetu. Jest oczywiście całkiem inną kwestią, jak je wyegzekwować. Ale co do zasady, tak to powinno być.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (27)

(*Głos z sali*: Której?)

(*Głos z sali*: Sto szósta.)

Sto szóstej.

Dziękuję.

Poprawka została poparta jednogłośnie.

Poprawka sto ósma. Jest to poprawka komisji ustawodawczej.

(*Senator Teresa Liszcz*: To jest...)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Ta poprawka ma na celu dostosowanie – przepraszam, Pani Senator...

(*Przewodniczący Zbyszko Piwoński*: Tak jest. Jakież uwagi?)

...treści przepisu karnego do treści odpowiadającego mu przepisu...

(Senator Teresa Liszcz: W materiale.)

...w materiale, nad którym pracujemy.

(Senator Mieczysław Janowski: A czy ona nie powinna być włączona do tego głosowania korespondencyjnego?)

(Senator Teresa Liszcz: Nie, nie, nie, to jest inny problem.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Nie widzę chętnych do zadawania pytań.

Poddaję pod głosowanie poprawkę sto ósmą.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (27)

(Głos z sali: Jednogłośnie.)

Dziękuję.

Kolejna poprawka, Pani Mecenasa, bardzo proszę. Sto dziewiąta.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Poprawka sto dziewiąta, podobnie jak poprzednia, zmierza do dostosowania treści przepisu karnego do odpowiadającego mu przepisu materialnego, a zarazem ma na celu usunięcie błędu, który polega na dwukrotnym zagrożeniu karą tego samego czynu.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Nikt nie zgłasza wątpliwości.

Poddaję pod głosowanie poprawkę sto dziewiątą.

Kto jest za jej przyjęciem? (25)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Jedna osoba. Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

Kolejna poprawka, Pani Mecenasa.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Poprawka sto dziesiąta ma podobny charakter i wynika z tego, że zgodnie z ustawą zakaz przyjmowania środków finansowych od wskazanych osób dotyczy wyłącznie komitetów wyborczych wyborców. W związku z tym zdanie wstępne w art. 164 powinno dotyczyć wyłącznie komitetu wyborczego wyborców.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy są jakieś wątpliwości?

Nie słyszę takowych.

Poddaję pod głosowanie poprawkę sto dziesiątą.

Kto jest za? (26)

Dziękuję.

Poprawka uzyskała jednogłośnie poparcie.

Nasze poprawki sto jedenasta i sto szesnasta. Czy są jakieś wątpliwości?

Nie widzę zgłoszeń.

Poddaję pod głosowanie poprawki sto jedenastą i sto szesnastą.

Kto jest za ich przyjęciem? (26)

Dziękuję.

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Następna jest poprawka sto dwunasta. Może panią przewodniczącą poprosimy...

Senator Genowefa Grabowska:

Jeżeli można, proszę państwa... Ja uzasadniałam to, referując sprawozdanie. Chodzi o danie czynnego prawa wyborczego obywatelom państw, które będą członkami Unii po 1 maja, na zasadzie wzajemności.

(*Senator Mieczysław Janowski*: No właśnie. Czyli to jest na zasadzie wzajemności?)

Tak.

(*Senator Mieczysław Janowski*: W innych krajach też tak będzie?)

Tak.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję. Nie widzę wątpliwości.

Poddaję pod głosowanie poprawkę sto dwunastą.

(*Senator Genowefa Grabowska*: To jest zalecenie Komisji Europejskiej i musi tak być.)

Kto jest za? (26)

Dziękuję.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Następna jest poprawka sto trzynasta.

(*Głos z sali*: Sto czternasta.)

(*Głos z sali*: Sto czternasta. Sto trzynasta już przeszła.)

Przepraszam. Poprawka sto czternasta, komisji ustawodawczej.

Może pani?

Senator Teresa Liszcz:

W tej poprawce chodzi o to, żeby z kolei nasi obywatele, którzy przebywają w czasie wyborów na terytorium innego państwa członkowskiego, mogli głosować, kiedy będą nasze wybory. Trzeba bowiem w tym celu przekazywać informacje przez naszego ministra do właściwych organów państw członkowskich Unii Europejskiej. Tu chodzi o faktyczne umożliwienie głosowania naszym obywatelom, którzy przebywają na terenie innych państw członkowskich.

(*Przewodniczący Zbyszko Piwoński*: Rozumiem.)

Organy samorządowe mają przekazywać te informacje do ministra, a minister ma je przekazywać państwu członkowskim.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy są jakieś wątpliwości?
Proszę bardzo.

Senator Grzegorz Matuszak:

Dziękuję.

Ja mam wątpliwość tego rodzaju. Jeśli polski obywatel zdecyduje się na głosowanie w ostatnim możliwym terminie, to minister nie będzie w stanie wykonać tej dyspozycji ustawowej, bowiem zanim przyjdzie powiadomienie do ministra, zanim minister powiadomi... Myślę, że w takim przypadku wykonanie tego zapisu jest nierealne. Dziękuję.

(Senator Teresa Liszcz: Chciałabym poprosić pana ministra...)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Prosimy, Panie Ministrze.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Wprawdzie było to zgłaszane przez przedstawicieli rządu, ale ja mogę wyjaśnić. Chodzi tu o obywateli polskich, którzy chcą głosować na przykład w Belgii na listy belgijskie, oczywiście, a nie na listy polskie. Przepisy ustawy belgijskiej przewidują bowiem wyraźnie, że aby skorzystać z takiego prawa, trzeba się zgłosić w przeciągu dziesięciu dni od zarządzenia wyborów. A zatem to tego dotyczy i to oczywiście będzie wykonane.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Marcin Wereszczyński:**

Jedno zdanie. Odpowiedź na to jest w art. 16 nowelizowanej ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, gdzie znajduje się stosowna delegacja do ustalenia trybu przekazywania owych informacji. Tam znajdują się terminy, kiedy najpóźniej itd., bo to już jest domena rozporządzenia.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję.
Poddaję pod głosowanie poprawkę sto cztertnastą.
Kto jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (24)

Kto jest przeciwny? (0)
Kto się wstrzymał od głosu? (1)
Jedna osoba. Dziękuję.
Poprawka sto piętnasta, Pani Mecenasa.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Poprawka sto piętnasta uaktualnia nazwy komisarzy wyborczych, tak jak w ustawie – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, bowiem już od dawna nie funkcjonuje pojęcie „wojewódzki komisarz wyborczy”. I to jest okazja do tego, żeby to zmienić.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

A więc porządkowanie.
Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (25)
Dziękuję.
Poprawka została przyjęta jednogłośnie.
Kolejna jest poprawka sto siedemnasta. Autor jest.
Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Janowski:

Dziękuję bardzo.
Szanowni Państwo, tę poprawkę zgłosiłem po rozmowach z naszymi przedstawicielami, obserwatorami do Parlamentu Europejskiego. Jest to zabezpieczenie możliwości głosowania przez tych przedstawicieli Rzeczypospolitej do czasu, gdy zostaną wyłonieni nasi posłowie czy deputowani. Wiem, że jakieś głosowania w tym czasie mają być i to jest taka forma zabezpieczenia. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Od maja do czerwca.)

Od maja do czerwca. Tak. Tylko przez ten czas.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Chodzi o bezpieczeństwo.
Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Genowefa Grabowska:

Ja nie wiem, skąd przyszła taka informacja. Przecież polscy obserwatorzy – mówimy o Parlamencie Europejskim – nie mają prawa głosu i nigdzie w niczym nie uczestniczą, głosując, oni nie głosują w żadnym głosowaniu. Poza tym jest w tym czasie tylko jedna sesja Parlamentu Europejskiego, która się kończy 5 maja. Potem nie ma nic, żadnych spotkań, bo jest kampania wyborcza. Więc ja nie wiem, czemu...

(Głos z sali: Chyba 3 maja jest głosowanie.)

Tak. Ale nasi obserwatorzy nie mają nawet prawa zabierania głosu na sesjach plenarnych, a nie tylko głosowania. To są typowi obserwatorzy, więc w ogóle nie ma możliwości, żeby się wypowiedzieli, a tym bardziej uczestniczyli w procesie decyzyjnym.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Przyznam się, że do mnie też się zwrócono z prośbą o poparcie tej poprawki, jako swoistego zabezpieczenia na wypadek sytuacji, która ewentualnie może wystąpić.

Czy to wymaga jeszcze...

(Senator Teresa Liszcz: Mogę?)

Proszę bardzo.

Przewodniczący Teresa Liszcz:

Sprawa jest ważna. Wydaje mi się, że my takim krótkim przepisem nie możemy obserwatora uczynić deputowanym.

(Senator Genowefa Grabowska: Nie możemy zrobić z niego posła.)

Bo w istocie o to chodzi.

(Senator Genowefa Grabowska: Nie można mu odebrać czegoś, czego nie ma. No, na Boga, gdzie logika?)

Jeszcze pani mecenas.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Chcę jeszcze dodać, że w moim przekonaniu ten przepis jest zbędny, ponieważ ustawa dotyczy wyłącznie posłów, którzy zostali wybrani w wyborach przeprowadzonych na podstawie tej ustawy. Więc tu nie ma, wydaje mi się, problemu i obawy, że można byłoby odebrać to prawo głosu, które... Zresztą w zasadzie to prawo głosu chyba będzie mogło być zrealizowane w maju, ponieważ od maja status obserwatorów trochę się zmieni, na tę jedną sesję. Ale wydaje mi się, że nie ma problemu, bo ta ustawa jest jakby zupełnie o kimś innym.

(Senator Teresa Liszcz: Mogę jeszcze raz?)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Proszę bardzo.

Senator Teresa Liszcz:

Ja rozumiem intencję: na ten czas, na tę jedną czy dwie sesje, z obserwatora zrobić deputowanego. Ale nawet...

(Głos z sali: Nie.)

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Nie, nie, nie.)

No tak.

(Senator Genowefa Grabowska: Nie, nie może nim być.)

No nie, ale taki jest sens.

(Senator Robert Smoktunowicz: Obserwatorzy nie mają statusu posłów do Parlamentu Europejskiego, a więc to jest mówienie o niczym.)

No więc właśnie. Ja tylko mówię, że celem tego jest zrobienie na tę jedną sesję z obserwatorów deputowanych.

(Senator Genowefa Grabowska: Nie można.)

(Głos z sali: Nie można.)

Ja tylko mówię, że taki jest cel. No, niech pani posłucha, Pani Profesor, o czym chcę powiedzieć. Cel jest w istocie taki, żeby status obserwatora na jedną sesję zamienić na status deputowanego. Ja się zastanawiam, czy można by to zrobić przepisem, który by o tym wyraźnie stanowił, że w takim i takim okresie obserwatorzy uzyskują prawo głosowania. Moim zdaniem nie można tego zrobić, nawet gdyby zmodyfikować przepis. Krótko mówiąc, w tej ustawie to jest po prostu niemożliwe do załatwienia.

Senator Genowefa Grabowska:

Proszę państwa, przecież prawo do głosowania zależy od przepisów Unii Europejskiej...

(Senator Teresa Liszcz: No właśnie.)

...od regulaminu parlamentu, a nie od ordynacji. Tego zaś nie ma. Będzie to możliwe dopiero po wybraniu osób, które uzyskają odpowiedni status.

(Senator Teresa Liszcz: Dokładnie tak mówię. Nie jesteśmy w stanie osiągnąć tego tą ustawą, nawet zmieniając przepis w autopoprawce. Do tego zmierzam.)

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Czy autor ma jeszcze coś co powiedzenia?

(Senator Mieczysław Janowski: Nie, ja swoją intencję wyraziłem. Ewentualnie rząd...)

Czy nasi goście chcą zabrać głos w tej materii?

Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Wereszczyński:

Moim zdaniem to jest oczywiste, tak jak mówi pani mecenas. Po prostu osoby, które obecnie są obserwatorami, oczywiście nie mają mandatów deputowanych do Parlamentu Europejskiego, a więc nie może być mowy, aby miał do nich zastosowanie art. 6. Zatem ten przepis wydaje się zbędny.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Poddaję pod głosowanie poprawkę sto siedemnastą.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (2)

(Senator Genowefa Grabowska: Autor musi.)

(Senator Mieczysław Janowski: Tak, autor musi.)

No, ja popieram tę poprawkę.

(Senator Genowefa Grabowska: Przecież oni teraz nie mają prawa...)

Ja rozumiem. No nic. Zaraz ci powiem.

Kto jest przeciwny? (25)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała poparcia.

Przechodzimy do poprawki sto osiemnastej.

Pani Mecenasa, czy mógłbym prosić?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Poprawka sto osiemnasta, jeżeli zostanie przyjęta...

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Proszę państwa, dobiegamy do końca.)

(Głos z sali: Panie Przewodniczący, my nic tutaj nie słyszymy. Bardzo prosimy. Może trzeba mówić bliżej mikrofonu.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: To jest w ogóle taka pioruńska sala. Proszę bardzo.)

Jeżeli poprawka sto osiemnasta zostanie przyjęta, zmodyfikuje załącznik do ustawy, czyli poprawkę sto dwudziestą, w zakresie Okręgu nr 3 w ten sposób, że wyrazy „siedziba okręgowej komisji wyborczej – Olsztyn” zastąpią wyrazy „siedziba okręgowej komisji wyborczej – Białystok”.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Rozumiem. Chodzi o zmianę siedziby. W propozycji sejmowej brano pod uwagę położenie tego miejsca, że ono jest bardziej centralne, i dlatego wybrano akurat Olsztyn, kierując się po prostu położeniem geograficznym, a nie tym, że miasto jest większe czy mniejsze.

Poddaję pod głosowanie... Aha, przepraszam.

Czy pan ma jakieś uwagi?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Przy łączeniu dwóch województw w jeden okręg zawsze powstaje taka sytuacja. Jest przykład Gorzowa. Pewnie dlatego, że on leży mniej więcej w połowie drogi między Zieloną Górą i Szczecinem.

(Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Pomiedzy Zieloną Górą a Szczecinem. Tak jest.)

Ta siedziba jest w Białymstoku, bo kraniec województwa warmińsko-mazurskiego dzieli od niego chyba taka sama odległość, jak kraniec tego drugiego województwa.

(*Głos z sali: Suwałki.*)

(*Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Rozumiemy.*)

Tak, Suwałki pewnie są rzeczywiście pośrodku, ale tam jest troszkę gorsza infrastruktura.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Tak jest. Dziękuję.

Poddaję pod głosowanie poprawkę sto osiemnastą.

Kto jest za jej przyjęciem? (3)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (20)

Dziękuję.

(*Głos z sali: Kto się wstrzymał od głosu?*)

Przepraszam. Kto się wstrzymał od głosu?

(*Głos z sali: Jedna osoba.*)

Nie, tam jest... Jeszcze raz.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o podniesienie ręki. (4)

Cztery osoby. Bilans się zgadza?

Dziękuję.

I poprawka...

(*Senator Genowefa Grabowska: Ostatnia poprawka. Sto dziewiętnasta.*)

(*Senator Teresa Liszcz: Właśnie przegłosowaliśmy sto dziewiętnastą.*)

(*Senator Genowefa Grabowska: Sto osiemnastą. A teraz sto dziewiętnasta.*)

Poprawka sto dziewiętnasta. Myślę, że już nie będziemy jej komentowali.

(*Senator Teresa Liszcz: Zmiana siedziby.*)

Poddaję ją pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (4)

Kto jest przeciw? (18)

Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Poprawka nie została przyjęta.

(*Rozmowy na sali*)

Przepraszam, chwileczkę. Na prośbę pani mecenas chcę jeszcze oddać jej głos.

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:

Szanowni Państwo...

(*Przewodniczący Zbyszko Piwoński: Jeszcze momencik, proszę państwa. Wracamy do kwestii, która wcześniej była kontrowersyjna.*)

Tak. W związku z zarzutami dotyczącymi wykluczenia poprawki siedemdziesiątej dziewiętej pozostawiam decyzji komisji możliwość przegłosowania tej poprawki ze świadomością, że w razie przyjęcia zarówno jej, jak i poprawek przegłosowanych

w bloku poprawek komisji samorządu terytorialnego będą pewne nieścisłości legislacyjne w ustawie. Jeżeli komisja zdecydowałaby się w tej chwili na głosowanie nad poprawką siedemdziesiątą dziewiątą, która faktycznie nie powinna być wykluczona, ale którą trzeba wykluczyć z powodów techniczno-legislacyjnych, wtedy odpowiednio zmodyfikuję uwagi, tak że ona nie będzie wykluczona. Ona tylko będzie później wykluczała poprawkę osiemdziesiątą.

(Senator Teresa Liszcz: Czyli jest możliwe rozwiązanie?)

To znaczy ono jest możliwe, ale trzeba mieć świadomość, że będą błędy.

Senator Zbigniew Romaszewski:

W ogóle nie ma sensu tego robić, proszę państwa, bo możemy tu ustalić próg na wysokości 0,001% i wtedy wszystko będzie pasowało. Więc już w ogóle nie warto się tym zajmować. Decyzja została podjęta i nie ma o czym mówić.

Przewodniczący Zbyszko Piwoński:

Dziękuję, Panie Senatorze. To nam ułatwi dalsze procedowanie.

Mamy zatem wszystkie poprawki.

(Senator Teresa Liszcz: Sprawozdawca trzech komisji.)

Myślę, że ponieważ pani senator Koszada, że tak powiem, już była podwójnym sprawozdawcą, więc mam propozycję, ażeby dalej nas reprezentowała.

(Senator Teresa Liszcz: Jestem bardzo za.)

Dziękuję pani senator zarówno za wczorajszy dzień, jak i za dzisiaj.

Dziękuję naszym gościom.

Na tym kończę posiedzenie wspólne trzech komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 36)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Małgorzata Radecka

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 7 egz.

ISSN 1643-2851